

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI cz. I

13 listopada 2017 roku u nas w szkole odbyło się święto niepodległości, lecz nie w formie zwykłego apelu tylko gry edukacyjnej, którą zorganizowała moja klasa 1DT.

Każdy z nas miał inne zadania do wykonania. Ja, Sara Krasoń, Alan Pucyk i Piotr Skolimowski byliśmy w jednej grupie o nazwie "poligon". Przygotowaliśmy trzy konkurencje. Pierwsza polegała na sprawdzeniu siły. Uczniowie mieli podnosić ciężarki. Drugą rundą był bieg z rannym na noszach. Trzecią zaś sprawdzenie umiejętności bandażowania i następnie zwijania opatrunku. Za każde bardzo dobrze wykonane zadanie był jeden punkt do przyznania. Wszystko było notowane na liście obecnych. Zabawa przy wykonywaniu konkurencji i humor, który nam towarzyszył, był niesamowity.

Będąc na dworze, mieliśmy nadzieję na dobrą pogodę, niestety, zastał nas prawie że mróz i silny wiatr. Bardzo przemarzliśmy. To był jedyny minus. Pomimo tego bawiliśmy się doskonale, a wszystko poszło sprawnie i gładko.

PATRYCJA CHORAŻEWSKA

Byłam w grupie, która zajmowała się modą w XX w. Długo przygotowaliśmy prezentację, żeby zaciekawała innych. Udało nam się. Grupy które przychodziły chętnie nas, słuchały i oglądały kreacje, w które przebrały się dziewczyny. Jedna grupa pochwaliła nas i powiedziała, że to najlepsza prezentacja. Po pierwszej grupie nie musiałyśmy już używać kartek, lecz wszystko opowiadaliśmy z pamięci. Udało nam się wygrać konkurencję prezentacji w naszej klasie i otrzymałyśmy oceny celujące.

NATALIA LONGIER

Z mojej perspektywy wyglądało to tak, że musiałem razem z Agnieszką i Dorianem przygotować prezentację o "Polskich gwiazdach Hollywood". Byli to między innymi: Tamara Łempicka, Hanka Ordonówna, Maksymilian Faktorowicz i Apolonia Chałupiec. Mieliśmy ją zaprezentować szkole i zrobić z tego malutki sprawdzian. Ja razem z Agnieszką byliśmy w wyznaczonej przez Panią Monikę Szimę klasie, gdzie siedzieliśmy przez 3 godziny lekcyjne. Według mnie prezentacja się trochę nie udała i przedstawialiśmy ją pierwszy raz tak licznej grupie, ale uczymy się na błędach. Czuliśmy też, jak "zjada nas trema". Następnym razem, gdy będziemy robić prezentację, to nie popełnimy tych błędów i raczej nie będziemy się stresować. Był to udany dzień.

JAKUB LACHOWSKI

DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI CZ. II

Na Dzień Niepodległości wraz z kolegą Michałem przygotowałem prezentację na temat życia i działalności politycznej Józefa Piłsudskiego. Wszystko wyszło zgodnie z planem i ... udało się nam! Dwie pierwsze klasy były miłe i z uwagą słuchały tego, co mówiliśmy i pokazywaliśmy. Potem na własnej skórze przekonaliśmy się, co czuje i myśli nauczyciel, gdy uczniowie go nie słuchają i nie są zainteresowani lekcją, ponieważ dwie inne klasy jawnie lekcewały wiedzę, którą chcieliśmy im przekazać. Było nam z tego powodu smutno - do tego wystąpienia przygotowaliśmy się całe dwa tygodnie. Oprócz tego dla każdego ucznia mieliśmy materiały pomocnicze, które były podsumowaniem prezentacji. Całość naszego projektu przebiegła sprawnie.

Po zakończeniu prezentacji poszedłem na strzelnicę, aby popatrzeć, jak przebiegają gry terenowe, a próbując swoich sił, sam także miałem okazję postrzelać. Tego typu zajęcia bardzo mi się podobały. I tylko trochę szkoda, że nie wszyscy uczniowie potrafią docenić pracę innych...

Mateusz Stachowiak

Grupa, w której byłam, miała za zadanie wykonanie prezentacji pod tytułem „Modnisie z XX i XIX wieku”. Grupa była 4-osobowa, moim udziałem było zrobienie części slajdów oraz omówienie ich, a na końcu odbyła się gra edukacyjna polegająca na odpowiadaniu na pytania dotyczące prezentacji i zbieraniu tzw. „orzelków”. Według mnie każda z grup spisała się na szóstkę.

OLIWIA TOBOŁA